Sesja 10, Księga Powtórzonego Prawa 19 – 25 Prawa wspólnotowe
Dr Cynthia Parker

To jest dr Cynthia Parker i jej nauczanie na temat Księgi Powtórzonego Prawa. To jest sesja 10, Księga Powtórzonego Prawa 19 - 25 prawa wspólnotowe.

**Przegląd i wprowadzenie do Powtórzonego Prawa 19-25**

 Zatem nadal jesteśmy w środku kodeksu prawnego. Zaczęliśmy omawiać ten kodeks prawny od rozdziału 12, przyjrzeliśmy się rozdziałom 12, 13, 14, 15 i doszliśmy aż do uczty w rozdziale 16 i ustanowienia przywódców w rozdziałach, w koniec 16 w 17 i 18.

 Pozostała część kodeksu prawnego jest zupełnie inna. Brzmi to zupełnie inaczej niż wszystkie inne elementy kodeksu prawnego, z którymi do tej pory się zetknęliśmy. Zatem zaczynając od rozdziału 19, przyjrzymy się formatowi różniącemu się od kodeksu prawnego. Tak więc w poprzednich rozdziałach mieliśmy całe rozdziały, podobnie jak cały rozdział 14, które mówiły o koszerności i prawach dietetycznych. Lub wszystkie z 17 i 18, które mówią o liderach. Teraz, gdy przechodzimy do rozdziałów od 19 do 25, znajdujemy całe rozproszenie praw. Zatem jeden rozdział nie jest już tylko jednym tematem. Tak więc istnieje małe skupienie pewnych praw, które mają ze sobą coś wspólnego.

 Kolejną rzeczą, którą odkryjemy w tych prawach, jest to, że nie mamy takiej samej interakcji z wybranym miejscem. Jak dotąd, począwszy od rozdziału 12, podczas ustalania wybranego miejsca, mieliśmy wiele przeskoków pomiędzy bramami miasta a wybranym miejscem. Sprawiedliwość oczekiwana od ludzi w rozproszonych miejscach jest taka sama, jak sprawiedliwość oczekiwana od miejsca, w którym zamieszka Bóg. Tak więc to wybrane miejsce było bardzo znaczącym sposobem organizacji izraelskiego społeczeństwa. Teraz dochodzimy do rozdziału 19 i nie mamy żadnych odniesień do wybranego miejsca.

 Jest więc zupełnie inna w formie, brzmieniu praw i nieobecności wybranego miejsca w tych tekstach. Zobaczymy jednak kontynuację tematów rozwijanych w Księdze Powtórzonego Prawa: ideę, że Izraelici są jednością, „ty” zarówno w liczbie pojedynczej, jak i mnogiej, odpowiedzialność wszystkich ludzi, którzy mieszkają w ziemię do zarządzania, do opieki nad tym darem, który dał im Bóg, i wymagała od nich odpowiedzialności. Widzimy więc w tych rozdziałach o wiele większy nacisk na jednostkę, społeczność i obowiązki, które oboje dzielą.

**Powtórzonego Prawa 19: Przypadkowe zabójstwo**

 Więc pójdziemy dalej i zaczniemy od spojrzenia na Księgę Powtórzonego Prawa 19. A rozdział 19 rozpocznie nas przypadkiem, co się dzieje, gdy dochodzi do przypadkowego morderstwa.

 Zamierzam więc umieścić mapę na ekranie, ponieważ rozmawialiśmy o zakładaniu Miast Schronienia na bardzo wczesnych wykładach, kiedy robiliśmy historyczne rozdziały od 1 do 3. Właściwie, od pierwszego do czwartego, dotarliśmy do końca cztery i powiedzieliśmy, zanim dotarliśmy do Dekalogu, przed rozdziałem 5 i ponownym ogłoszeniem Dziesięciu Przykazań, mieliśmy te wersety, w których Mojżesz wstaje i mówi Izraelitom, że powinniście ustanowić Miasta Schronienia i wymienia trzy z nich.

 Cóż, rozdział 19 zacznie się od tej samej koncepcji ustanowienia Miast Schronienia, z tą różnicą, że będzie trochę inny niż Powtórzonego Prawa 4, wersety 41 do 43. Zatem mogę właściwie zaznaczyć na tej mapie, gdzie znajdują się te miasta, ponieważ są one wymienione szczegółowo w rozdziale 4. Kiedy jednak dotrzemy do Księgi Powtórzonego Prawa 19, miasta te nie zostaną nazwane. Kryje się za nimi bardziej ogólna koncepcja organizacji. Zamierzam więc przeczytać rozdział 19, aby najpierw ustalić, czym jest Miasto Schronienia.

 Zacznę teraz czytać od wersetu czwartego. „A tak jest w przypadku zabójcy, który może tam uciec i żyć, gdy zabije swego przyjaciela nieumyślnie, nie nienawidząc go wcześniej”. A potem dostajemy trochę, na przykład. „Jak człowiek idzie do lasu ze swoim przyjacielem, aby rąbać drewno, a jego ręka macha siekierą, aby ściąć drzewo, a żelazna główka ześlizguje się z trzonka i uderza jego przyjaciela tak, że umiera. Może uciec do jednego z tych miast. W przeciwnym razie mściciel krwi mógłby ścigać zabójcę w ogniu swego gniewu i dogonić go, ponieważ droga jest długa i odbiera mu życie, chociaż nie zasługiwał na śmierć, ponieważ wcześniej go nie nienawidził.

 Tak więc ten przykład jest pełen naprawdę dobrych informacji kulturowych. Po pierwsze, mówimy, że zabójca różni się od mordercy. Więc ktoś, kto popełnia morderstwo, kto zaplanował morderstwo, kto działał z nienawiści i wyszedł, aby kogoś znaleźć i zabić. Nie o tym mówimy.

 Mówimy o przypadkowych śmierciach. Co się stanie, jeśli ostrze topora wypadnie z siekiery, uderzy kogoś i ta osoba umrze? Cóż, problem polega na tym, że żyjesz w kulturze, w której twoja tożsamość pochodzi od twojej rodziny. Następnie wykroczenie lub przestępstwo wyrządzone komuś w rodzinie, wyrządzone osobie, równie dobrze mogłeś zrobić to całej rodzinie.

 Tak więc, na przykład, jeśli przyjdziesz i zabijesz mnie i to był wypadek, a do tej pory byliśmy bardzo dobrymi przyjaciółmi, tworząc przyjaźń przez Księgę Powtórzonego Prawa. Ale przez przypadek mnie zabiłeś. Zwyczajowo więc mój ojciec ma prawo pójść i cię zabić. To zemsta za moją krew. To, co mówi Księga Powtórzonego Prawa, polega na tym, że przypadkowo osoba, która przypadkowo zabiła, czyli ty, masz okazję uciec do Miasta Schronienia. A schronienie możesz znaleźć w Mieście Schronienia. A wtedy mój ojciec lub członkowie mojej rodziny, którzy cię ścigają, nie mogą cię zabić.

 Teraz możesz powiedzieć, ale potem ujdzie ci to na sucho z morderstwem. W pewnym sensie tak, to prawda. Nie zostałeś zabity za przypadkowe morderstwo, ale opuściłeś swoją rodzinę, opuściłeś swoją ziemię, pozostawiłeś rodzinne dziedzictwo. W pewnym sensie jest to swego rodzaju śmierć. To po prostu nie twoja przelana krew, rodzaj śmierci.

**Miasta schronienia**

 Kiedy więc Księga Powtórzonego Prawa mówi, że w tym celu należy zakładać tego rodzaju miasta, to właśnie mówi o tych miastach. W wersecie siódmym: „Dlatego rozkazuję wam, mówiąc: Wyznaczcie sobie trzy miasta. Jeśli Pan, Bóg wasz, powiększy wasze terytorium, jak przysiągł waszym przodkom, i odda wam całą ziemię, którą obiecał dać waszym ojcom, jeśli będziesz pilnie przestrzegał całego tego przykazania, które ci dzisiaj nakazuję, abyś miłował Pana, Boga swego, i abyś zawsze postępował Jego drogami, to oprócz trzech pierwszych dodasz sobie jeszcze trzy miasta, aby nie przelewała się w nich krew niewinna ziemi waszej, którą Pan, Bóg wasz, daje wam w dziedzictwo, a kara krwi spadnie na was, ale jeśli znajdzie się człowiek, który nienawidzi bliźniego swego, kłamie i na niego czeka, powstanie i uderzy go, tak że umrze i ucieknie do jednego z tych miast, wtedy starsi tego miasta wyślą go, zabiorą go stamtąd i wydadzą w ręce mściciela krwi, aby umarł. Nie będziecie się nad nim litować, ale oczyścicie tę krew niewinnych z Izraela, aby wam się dobrze powodziło”.

 Dobra, więc znowu, mordercy, jeśli rzeczywiście celowo zaplanowali to morderstwo i kogoś zamordują, nie mogą wtedy udawać zabójcy. Nie mogą udawać, że to był wypadek, uciekać i ukrywać się w Mieście Schronienia. Tak więc Miasto Schronienia jest naprawdę dla tych, którzy popełniają nieumyślne morderstwo.

 Kiedy więc przyjrzymy się, w jaki sposób miasta są wybierane dobrze, w wersetach 8 i 9 miasta są wybierane tak, aby były w równej odległości od wszystkich. Innymi słowy, nie zakładasz Miasta Schronienia na terytorium Efraima, ponieważ Efraim jest wpływowym plemieniem. Albo nie ustanawiasz lub nie zakładasz takiego na terytorium Symeona, ponieważ Symeon jest słabym lub mniejszym plemieniem, prawda? W rzeczywistości prawo nie tak wygląda. Widzisz, budujesz miasta w oparciu o siłę poszczególnych regionów. Budujesz go w jednakowym dystansie, aby każdy, niezależnie od tego, gdzie mieszkasz, miał równe szanse na ucieczkę i znalezienie schronienia w Mieście Schronienia.

 Byłoby bardzo niesprawiedliwe, gdyby na przykład wszystkie miasta schronienia znajdowały się w samym sercu górzystego kraju, ponieważ wtedy ludzie mieszkający na równinach przybrzeżnych lub ludzie mieszkający znacznie dalej na północ mieliby bardzo daleko do podróż. A jeśli podróżują naprawdę daleko, aby dostać się do Miasta Schronienia, prawdopodobieństwo, że mściciel krwi wyprzedzi ich na drodze, jest znacznie większe.

 Tak więc Księga Powtórzonego Prawa mówi, aby uczynić go równym dla wszystkich ludzi. Ustal te miasta, które są w równych odległościach. Jeśli rozszerzysz swoje terytorium, dodaj jeszcze trzy. Tak więc różnica między rozdziałem 19 a rozdziałem 4 polega na 4, mamy je nazwane. W rozdziale 19 mamy wizję, kiedy idziesz do krainy, wybierz dla siebie te miejsca, tylko upewnij się, że są w równej odległości od wszystkich.

**Przelewanie niewinnej krwi i sprawiedliwości**

 Więc co jest złego w przelewaniu krwi niewinnych? Cóż, krew jest siłą życiową każdego zwierzęcia lub każdego stworzenia, każdego człowieka. Tak więc krwi, która się przelewa, poświęca się bardzo szczególną uwagę. To prawie świętość. I tak niewinna krew musi zostać pomszczona.

 Co więc mówi o sprawiedliwości dla wszystkich ludzi? Cóż, mówi, że wszyscy powinni mieć równe szanse na znalezienie sprawiedliwości. I pozwala nam wiedzieć, że ludzie, obywatele, nawet Miast Schronienia, są również odpowiedzialni za upewnienie się, że jeśli ktoś naprawdę jest winny morderstwa, ta osoba zostanie pociągnięta do odpowiedzialności za to przestępstwo lub ten grzech.

 Wracając do idei, dlaczego krew jest tak święta? Chciałbym przeczytać cytat Gordona McConville'a, który pochodzi z jego komentarza do Księgi Powtórzonego Prawa. McConville stwierdza: „Konsekwencją rozlewu krwi jest nie tylko narażenie mordercy na sprawiedliwą karę sądową, ale także uczynienie samej ziemi rytualną nieczystością. uwagę na ziemię i naturę. Patrzenie w kierunku prawości i prawego życia, które również dba o ziemię. Upewnienie się, że sama ziemia nie jest nieczysta, jest głównym tematem lub czymś, co jest na pierwszym miejscu w umyśle autora Powtórzonego Prawa”.

**Sprawa nieznanego zabójcy lub mordercy**

 Teraz mamy inny problem, ponieważ Księga Powtórzonego Prawa 21 jest w pewien sposób powiązana, ale mamy te idee sprawiedliwości dla wszystkich ludzi i oczyszczenia, a przynajmniej odkupienia niewinnej krwi, która została przelana. Ale co się stanie, jeśli nie będziesz miał zabójcy ani mordercy, na którego mógłbyś wskazać? Zatem do tego właśnie odnosi się Księga Powtórzonego Prawa 21.

 Zatem Powtórzonego Prawa 21. Zacznę od wersetu pierwszego. Mówi: „Jeśli zostanie znaleziony zabity leżący na otwartej przestrzeni w ziemi, którą Pan, Bóg twój, daje ci w posiadanie, a nie wiadomo, kto go uderzył, wtedy twoi starsi i twoi sędziowie wyjdą i zmierzą odległości od miast, które są wokół zabitego. Miasto położone najbliżej zabitego, czyli starsi tego miasta, weźmie jałówkę z bydła niepracowanego i nie ciągniętego jarzmo, a starsi miasta sprowadzą jałówkę do doliny z bieżącą wodą, która nie była zaorana ani zasiana, i skręcą jej kark tam w dolinie. Wtedy przyjdzie kapłan, syn Lewiego. blisko. Albowiem Pan, Bóg twój, wybrał go, aby mu służył i aby mu błogosławił w imieniu Pana, i każdy spór i każdy napaść będą przez nich rozstrzygane. Wszyscy starsi miasta, które jest najbliżej zabitego, umyją ręce nad jałówką, której kark został złamany w dolinie, i odpowiedzą, mówiąc: Nasze ręce nie wylały tej krwi i nasze oczy jej nie widziały. Przebacz ludowi Twojemu, Izraelowi, którego odkupiłeś, Panie. Nie zwalaj winy za niewinną krew na swój lud, Izraelu. A wina krwi będzie im odpuszczona.”

 Dobra. Więc jaki jest problem? Zostało popełnione morderstwo. Niewinna krew została przelana. Ziemia Izraela, wszystko, co jest pośród Izraela, ziemia i lud Izraela, ta ziemia została splugawiona. Coś musi się stać, by odkupić tę niewinną krew. A jeśli nie mają kogo winić, kto bierze za to odpowiedzialność? Cóż, wychodzą liderzy społeczności, ci, którzy są najbliżej miejsca, w którym doszło do morderstwa. Ale zauważ, że pojawiają się nie tylko sędziowie. To nie tylko przedstawiciel z bram miasta, który jedzie. To Lewita, ktoś, kto troszczy się o świętość całego Izraela. A więc przedstawiciel tych, którzy służą przed Bogiem w wybranym miejscu.

 Mamy więc Lewitów, którzy się pojawiają i mamy przywódców ludzi, którzy się pojawiają, biorą na siebie odpowiedzialność i proszą Boga o przebaczenie za przelaną krew, która została przelana. Jest to sposób na odkupienie większej populacji Izraelitów, a także sposób na odkupienie ziemi.

 Chociaż wydaje się, że jest to trochę zbyt stare prawo, abyśmy mogli się nim teraz przejmować, cały czas uderza mnie to we współczesne zastosowanie. Zawsze zastanawiam się, co by się stało w naszych miastach i dzielnicach, gdyby przywódcy społeczności pojawiali się za każdym razem, gdy ktoś umierał, brali na siebie odpowiedzialność i mówili: „To jest nasza społeczność. To się stało na naszej zmianie. Teraz razem próbujemy to odkupić. " Cóż to byłaby za niesamowita rzecz, jako przykład dla większej społeczności na temat rodzaju miejsca, które próbujemy zbudować, typu społeczeństwa, które próbujemy zbudować.

**O wojnie – Powtórzonego Prawa 20**

 Tak więc, przechodząc od pomysłu znalezienia Miast Schronienia, teraz omówimy działania wojenne, które zawsze są trudnym tematem, jeśli chodzi o prawo Starego Testamentu. Przyglądamy się konkretnie wojnie, jak to zostało omówione w rozdziale 20. Istnieją inne prawa, które mają związek z wojną. Skupię się szczególnie na mentalności ludzi, którzy idą na wojnę. Innymi słowy, niekoniecznie muszą istnieć zasady bitwy, jest ich trochę i dotrzemy do celu. Ale częścią nawet budowania wojny jest to, jaka jest mentalność? Jak w ogóle podchodzisz do tego konfliktu? Patrzymy więc na rozdział 20.

 Dlatego w wersecie 1 czytamy: „Gdy wyruszysz na wojnę z wrogami i zobaczysz konie, rydwany i ludzi liczniejszych od ciebie. Nie bój się ich, gdyż Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemia egipska jest z wami”. Musimy więc ponownie sobie przypomnieć, że widzieliśmy tego Boga jako motyw wojownika. Pojawiło się to już w Księdze Powtórzonego Prawa. Tak więc teraz, w tym segmencie dotyczącym wojny, przypominamy ludziom jeszcze raz. Nie powinniście się bać, ponieważ Bóg jest tym, który idzie z wami. Bóg jest wojownikiem i idzie z tobą. Udowodnił już swoje umiejętności w Egipcie. A teraz jest tym samym Bogiem i pójdzie z tobą i zrobi to samo. Tak więc, ponieważ wojna tak naprawdę nie zależy od ciebie, twojej prawości, twojej siły ani liczby posiadanych koni i rydwanów, nie ma ona nic wspólnego z tobą.

 Dlatego w wersecie 2 jest powiedziane: „Kiedy będziesz się zbliżał do bitwy, kapłani podejdą i przemówią do ludu. On mu powie: Słuchaj, Izraelu, zbliżasz się dzisiaj do bitwy z twoimi wrogami, czyń nie bądźcie małoduszni, nie bójcie się, nie panikujcie i nie drżyjcie przed nimi, gdyż Pan, wasz Bóg, jest tym, który idzie z wami, aby walczyć za was z waszymi wrogami, aby was wybawić. Dowódca przemówi też do ludu, mówiąc: "Kto to jest człowiek, który zbudował nowy dom, a go nie poświęcił? Niech odejdzie i wróci do swojego domu. W przeciwnym razie może zginąć w bitwie, a inny go poświęci Kim jest człowiek, który zasadził winnicę i jeszcze nie zaczął widzieć jej owoców?'” Winorośl zwykle potrzebuje około pięciu lat, trzech lat, ale pięć lat, aby naprawdę wydać dobre owoce. „Niech odejdzie i wróci do swego domu. W przeciwnym razie mógłby zginąć w bitwie, a inny mężczyzna zacząłby korzystać z jej owoców. A kim jest mężczyzna, który jest zaręczony z kobietą, a jej nie poślubił? Niech odejdzie i wracaj do domu, inaczej on może zginąć w bitwie, a inny mężczyzna ożeni się z nią. Wtedy przemówi dalej do ludu i powie: "Kto jest człowiekiem bojaźliwym i bojaźliwym? Niech odejdzie i wróci do swego domu. Aby serca swoich braci nie zmiękły jak jego własne".

 To naprawdę bardzo interesujące i musi być bardzo wyjątkowe powiedzieć, kiedy idziesz na wojnę, niech wszyscy ci ludzie wracają do domu. Jeśli teraz zwrócimy uwagę na szczegóły tej sytuacji, zauważymy, że jest to w zasadzie każdy, którego gospodarstwo domowe nie zostało jeszcze założone. Jeśli jesteś zaręczony, ale jeszcze nie poślubiłeś współmałżonka. Nie masz jeszcze dzieci. Idź do domu. Masz szansę na założenie rodziny.

 A co jeśli zasadziłeś ziemię, którą odziedziczyłeś, przejąłeś ją, masz nowe pole, zasiałeś nowe plony, a nie potrafiłeś jeszcze cieszyć się faktem, że Bóg dał nam wczesną porę? a ten ostatni pada deszcz i ziemia będzie wam rodzić. Jeszcze ci się to nie podobało. Idź do domu. Miej szansę cieszyć się owocami poza polem.

 Nie zbudowałeś jeszcze swojego domu. Idź do domu. Zbuduj dom. Załóż więc dom swojej rodziny. Jest to sposób na zapewnienie, że mogą one nadal istnieć w następnym pokoleniu.

 A więc zaczyna się od tego, że Bóg jest wojownikiem. Tak naprawdę i tak nie ma to nic wspólnego z tobą, więc idź do domu, jeśli chcesz osiedlić się w swoim domu i pomyślności swojej rodziny, zanim pójdziesz na wojnę. Lub jeśli po prostu się boisz, nie idź. Bóg może to zrobić sam.

 Naprawdę widzimy, jak to się dzieje. W rzeczywistości, być może pomyśleliście o tym, kiedy o tym mówiłem, jeśli jesteście w Księdze Sędziów, mamy Gideona, który gromadzi całkiem dużą armię. A Bóg wciąż mówi Gedeonowi, wyślij tych ludzi do domu, wyślij tych ludzi do domu. Nie potrzebuję ogromnej armii ludzi, aby udowodnić, że jestem pośród Izraela. Mogę to zrobić z zaledwie 300 mężczyznami. Mamy więc trochę echa tego, co widzieliśmy tutaj w Księdze Powtórzonego Prawa.

**Izraelici Troska o Stworzenie – Księga Powtórzonego Prawa 22 i 25: Zagubione zwierzęta, ptaki, woły z kagańcami**

 Następna mała grupa praw, o których chcę mówić, to idee, że Księga Powtórzonego Prawa odnosi się nie tylko do ludzi i ich społeczności oraz do tego, jak ludzie i ludzie wchodzą w interakcje. Ale mówi też o tym, jak ludzie powinni wchodzić w interakcje z resztą stworzenia.

 Więc patrzę na rozdział 22, a potem trochę podniesiemy w rozdziale 25. Więc znowu, ponieważ te prawa są trochę rozproszone. Zobaczmy, czy możemy dowiedzieć się, czy w niektórych rozdziałach lub w niektórych wersetach jest temat.

 Tak więc w rozdziale 22, czytając wersety od 1 do 4: „Nie będziesz widział błąkającego się wołu ani owiec twoich rodaków i nie będziesz zwracał na nie uwagi. Z pewnością przyprowadzisz je z powrotem do swoich rodaków. Jeśli twoi rodacy nie będą blisko ty, albo jeśli go nie znasz, to przyprowadzisz je do swego domu i pozostanie u ciebie, dopóki nie będą szukać go twoi rodacy. Wtedy zwrócisz mu je. Tak też uczynisz z jego osłem: i tak uczynicie z jego szatą, podobnie uczynicie z wszystkim, co zaginęło przez waszych rodaków, a co on zgubił, a wy odnaleźliście. Nie wolno wam ich zaniedbywać.

 Istnieje więc pomysł, że te zwierzęta uczestniczą; przyczyniają się do bogactwa gospodarstwa domowego. Większość ludzi nie gromadzi monet. Nie gromadzą złota i srebra, tchotchkes i rzeczy, które płacą za bogactwo i płacą za pójście na uniwersytet ich synom i córkom. Ich pola, ich szaty, ich kamienie szlifierskie i ich zwierzęta są ich rodzinnym majątkiem.

 Tak więc, kiedy to zobaczysz, jesteś odpowiedzialny za etyczne traktowanie tych rzeczy, nawet jeśli nie są ludźmi. Tak więc wół może nie być człowiekiem, ale nadal oczekuje się, że spojrzysz na niego z szacunkiem i uznasz, że ten wół wnosi wkład w gospodarstwo domowe innej osoby. Jesteś zatem zobowiązany do zwracania na to uwagi i dobrego traktowania.

 W wersecie 6 mamy: „Jeżeli po drodze natkniesz się na ptasie gniazdo na jakimkolwiek drzewie lub na ziemi z pisklętami lub jajami i matką siedzącą na pisklętach lub na jajach. Nie zabierz matki z młodymi. Matkę oczywiście wypuścisz, ale młode weźmiesz sobie, aby ci się dobrze powodziło i abyś przedłużył swoje dni.

 Więc znowu wydaje się to raczej przypadkowe. Dlaczego tak naprawdę troszczymy się o ptaki i czy bierzemy zarówno ptaka, jak i jaja?

 Cóż, znowu, ponieważ Księga Powtórzonego Prawa jest bardziej przyszłościowa, ponieważ patrzymy na nią, budujemy ideę pełnego i solidnego społeczeństwa, w którym ludzie kwitną, ale ziemia i nieludzkie stworzenia wokół nich również kwitną. Tak więc, jeśli w gnieździe jest matka, a także jaja lub młode, można zabrać młode, ale zostawić matkę. Dlaczego? Pozwala temu ptakowi mieć więcej piskląt, aby ptak mógł dalej produkować. Ma zdolność do kontynuowania i tworzenia więcej. Chociaż jeśli weźmiesz oba i jeśli zabijesz jednego, zjesz pozostałe, zniszczysz pokolenie tych zwierząt. Jest to więc tylko sposób na zwrócenie uwagi. Czy możesz zadbać o to, by wszystko wokół ciebie rozkwitało?

 Cóż, mamy kolejne pozornie przypadkowe prawo w rozdziale 25. To jedno prawo wstawione w trakcie innej rozmowy, ale ma również związek ze zwierzętami. Werset 4: „Nie zawiążesz pyska wołowi, gdy młóci”. Tak więc woły były często używane na klepiskach. Ciągnęli za sobą młocarnie. A jeśli zostawisz wołu bez kagańca, na ziemi jest dużo zboża, które może zjeść wół. W rzeczywistości ten wół może pochłonąć ogromną część zboża na ziemi. Możesz więc pomyśleć, że nałożenie kagańca wołowi i uniemożliwienie mu zjedzenia całego ziarna wydaje się bardzo praktyczne. Jeśli chcę całe to zboże dla mojej rodziny, to to, co właśnie zebrałem, musi wystarczyć mojej rodzinie na cały rok. Dlaczego miałbym pozwolić zwierzęciu to zjeść?

 Cóż, Deuteronomy rozpoznaje, że zwierzę pracowało dla ciebie. To zwierzę pracuje dla ciebie. Bóg i tak dał ci ziarno. Niech jedzą woły.

 Ta koncepcja etycznej troski o stworzenie jest czymś, nad czym pracowała dr Sandy Richter, która opublikowała kilka naprawdę wspaniałych artykułów na temat tego, co to znaczy pokazać etyczną troskę o stworzenie w Księdze Powtórzonego Prawa . Zachęcam więc do przeczytania kilku jej artykułów.

 Dochodzimy więc do wniosku, że w oparciu o prawa z Księgi Powtórzonego Prawa natura jest w rzeczywistości pielęgnowana, a nie kontrolowana. W naszej współczesnej gospodarce mamy tendencję do wyjścia i kontrolowania natury lub wzięcia wszystkiego, co możemy, co jest dla naszego zysku. Księga Powtórzonego Prawa mówi, że natura jest częścią tego, co stworzył Bóg. To część tego, co nazywa dobrem. Możesz o to zadbać. W rzeczywistości troszcz się o nią, nie kontroluj, nie manipuluj i nie dominuj nad nią.

**Etyka społeczna: przepisy dotyczące pożyczek**

 Tak więc innym rodzajem prawa, które widzimy w tych rozdziałach, jest etyka społeczna. Znajdziemy kilka z nich w rozdziale 24. To będzie bardzo podobne do niektórych tematów, niektórych kwestii, o których mówiliśmy, gdy patrzyliśmy na Księgę Powtórzonego Prawa 15.

 Podzieliłem je więc na podstawie tego, co widzisz na ekranie, w oparciu o określone rodzaje tematów. Omówimy je więc jeden po drugim. Najpierw mamy 24:6, a potem znowu w 10. Tak więc w wersecie 6 rozdziału 24 jest napisane: „Nikt nie weźmie w zastaw młyna ręcznego ani górnego kamienia młyńskiego, bo wziąłby w zastaw życie”.

 W wersecie 10 jest to pokrewny temat; mówi: „Gdy udzielasz bliźniemu jakiejkolwiek pożyczki, nie wchodź do jego domu, aby wziąć zastaw. Pozostań na zewnątrz. A człowiek, któremu udzielasz pożyczki, przyniesie ci zastaw. jest biedakiem, nie będziesz spał z jego zastawem. Kiedy słońce zajdzie, z pewnością zwrócisz mu zastaw, aby mógł spać w swoim płaszczu i błogosławić ci, i będzie to dla ciebie usprawiedliwieniem przed Panem, twoim Bóg."

 Zatem prawa są takie, że jeśli wśród was są najbiedniejsi z biednych, nie odbierajcie im środków do życia. Jeśli istnieje pokusa, że jest tam biedna kobieta, która utrzymuje się ze mielenia zboża, jedyną rzeczą, którą może zaoferować jako zastaw pożyczki lub pieniądze, o które prosi, jest jej jedyny towar, czyli jej kamień szlifierski. Ale nie odbieraj jej tego. To pozbawia ją możliwości spłaty pożyczki. Przyjmij więc dłuższą perspektywę.

 Powszechne było również noszenie płaszcza wierzchniego, który jest bardzo uniwersalnym rodzajem odzieży. Można go zwinąć i spać na nim jak na poduszce. Możesz nałożyć go na siebie i używać jak koca. To był znak skromności, kiedy wychodziła na ulicę. To może być jedyna rzecz, którą biedny człowiek musi złożyć jako zabezpieczenie pożyczki. Ale nie bierz tego. Możesz to potraktować symbolicznie, ale kiedy przyjdzie pora na noc, a oni będą jej potrzebować, oddaj im ją. Niech to będzie częścią hojności, którą się dzielicie.

**Terminowa wypłata wynagrodzenia**

 Sporo można też powiedzieć o płacach. Zatem w wersetach 14 i 15: „Nie będziecie uciskać najemnika, biednego i potrzebującego, czy to z waszego rodaka, czy z przybysza, który przebywa w waszej ziemi, w waszych miastach. Będziecie mu dawać jego zapłatę jego dzień przed zachodem słońca. Jest bowiem biedny i na tym skupia swoje serce. Aby nie wołał przeciwko wam do Pana i nie stałoby się to w was grzechem.

 Interesujące jest to, że prawo odnoszące się do płacenia sługom dotyczy nie tylko izraelskich sług, nie tylko izraelskich pracowników, ale nawet ger to druga osoba, nawet cudzoziemiec, który może nie posiadać ziemi wśród was, ale żyje pośród was. Obaj są traktowani tak samo, są traktowani i otrzymują ten sam rodzaj wynagrodzenia. A ponieważ są biedni, prawdopodobnie potrzebują zapłaty każdego dnia jako robotnik dzienny. Trzeba im zapłacić, aby mieli jedzenie, które mogą zjeść później tego wieczoru. Więc nie wstrzymuj ich. Nie manipuluj władzą, którą masz nad nimi. Upewnij się więc, że płacisz im uczciwą pensję i uczciwą cenę oraz bardzo terminowo.

**Równa sprawiedliwość**

 Mamy też ideę, że wszyscy otrzymują taką samą sprawiedliwość. Dotknęliśmy tego trochę, gdy patrzyliśmy na koniec rozdziału 16 i początek rozdziału 17. Ale przeczytamy ponownie, więc to jest Księga Powtórzonego Prawa 24. Po prostu zgubiłem miejsce, wersety 17 i 18. Nie będziesz wymierzał sprawiedliwości cudzoziemcowi ani sierocie, ani nie bierzesz w zastaw szaty wdowy. Pamiętaj jednak, że byłeś niewolnikiem w Egipcie i że odkupił cię stamtąd Pan, Bóg twój. robić te rzeczy”.

 Naprawdę łatwo jest dalej uciskać tych, którzy nie mają zbyt wielu środków. Czyli wdowa, która nie ma męża, który by ją publicznie bronił; lub sierota, która nie ma rodziców na utrzymaniu; albo obcy, cudzoziemiec, ger, wśród was, który nie ma własnej ziemi, który jest traktowany jak obcy. Nie mają innego systemu wymiaru sprawiedliwości. Tak więc sprawiedliwość, która jest dana, sprawiedliwość Boga wobec Jego ludu, dotyczy wszystkich ludzi, niezależnie od tego, na jakim poziomie społecznym lub ekonomicznym się znajdujesz.

**Zapasy żniwne dla wdów, sierot i cudzoziemców zamieszkujących na stałe [WORA]**

 Tak więc w wersetach od 19 do 22 przechodzimy od tych obronnych zakazów niesprawiedliwości do obraźliwych gwarancji dobrobytu. Pozwólcie, że przeczytam rozdziały od 19 do 22. To byłby sam koniec rozdziału 24. To są te, które czytamy, faktycznie powiązane z kalendarzem rolniczym. Ten, który mówi: „Gdy zbierzesz żniwo na swoim polu i zapomnisz snopka na polu, nie wrócisz po niego. Dotyczy to sieroty, wdowy i cudzoziemca. To samo dotyczy oliwki drzewa, pozwalasz, aby nadmiar pozostał na drzewie, i to jest dla sierot, wdów i przybyszów. To samo z winogronami, a w wersecie 22: „Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej . Dlatego rozkazuję ci to zrobić”.

**Zakazy i hojność**

 Widzieliśmy więc w tym zbiorze praw, że istnieją przepisy wyraźnie mówiące: nie wstrzymuj wynagrodzenia, nie składaj przysięgi na noc, nie prześladuj zwierząt, nie rób tego wszystkiego, i tutaj mamy, ale upewnij się, że kultywujesz ducha hojności.

 A podstawą tego wszystkiego jest fakt, że kiedyś byłeś niewolnikiem w Egipcie, a Bóg zrobił to za ciebie. Dlatego też jesteście wezwani do sprawiedliwego postępowania w podobny sposób.

**Podsumowanie/wnioski – to nie jest gra o sumie zerowej**

 Pójdę dalej i zostawię was z tym cytatem, ponieważ myślę, że Księga Powtórzonego Prawa poświęca dużo czasu na próby rozwinięcia tego idealnego sposobu życia. Rozmawialiśmy o tym, jak Księga Powtórzonego Prawa rzuca wizję na istniejący potencjał. Jeśli wejdą, jeśli będą w stanie stworzyć społeczeństwo w mądry sposób, jeśli mają przywódców, którzy są z ludu, dla ludu, jeśli traktują przyrodę i ludzi w sprawiedliwy i prowadzony przez Boga sposób, ma to wielki potencjał.

 Zatem ten cytat pochodzi od Ruela Howa i mówi: „W jaki sposób kościół lub jakakolwiek inna grupa ludzi staje się wspólnotą? To właśnie próbują zrobić Izraelici, kiedy wchodzą do tej ziemi”. Cóż, odpowiedź jest prosta. „Staje się wspólnotą, gdy jako osoby jej członkowie wchodzą ze sobą w dialog i przyjmują odpowiedzialność za swoje wspólne życie. Bez tego dialogu jednostki i społeczeństwo są abstrakcjami. To poprzez dialog dokonaliśmy cudu osobowości i wspólnoty”.

 I choć jest to współczesny cytat traktujący o naszych nowoczesnych ideach budowania wspólnoty. To doskonale odzwierciedla Księgę Powtórzonego Prawa. Ponieważ Księga Powtórzonego Prawa mówi o tobie, jednostce i tobie, zbiorowej grupie ludzi. Mówi o was, jednostkach biorących odpowiedzialność, ale potem o was jako obywatelach biorących odpowiedzialność za całą społeczność. A kiedy Księga Powtórzonego Prawa przedstawia wizję tego, jak dobre może być to miejsce. To nie jest gra o sumie zerowej. Zatem gra o sumie zerowej jest nowoczesnym terminem biznesowym. Często rozmawiamy o tym, że jeśli ja wygram, ty przegrasz. Że moje bogactwo zależy od tego, czy nie masz bogactwa, jest ono albo moje, albo twoje. I kończymy z sumą zerową pośrodku. Więc mój plus jeden to twój -, co równa się 0.

 Miejsce nie w tę stronę. Księga Powtórzonego Prawa mówi, że im więcej inwestujesz w miejsce, w społeczność, w ziemię wokół ciebie, tym większe jest to miejsce zbiorowo, a im większe, to w pewien sposób podnosi na duchu wszystkich. Powtórzonego Prawa nie mówi, że musisz spłaszczyć gospodarkę i każdy musi posiadać tę samą kwotę. Uznaje się, że są biedni , są bogaci właściciele ziemscy, ci, którzy nie posiadają ziemi, są cudzoziemcy, są wdowy – różne rzeczy się zdarzają. Istnieją różnice w społeczeństwie, ale jeśli wszyscy dobrze inwestują w społeczeństwo, każdy może się rozwijać. I to jest część wielkiego planu, jaki Bóg ma dla tej ziemi.

 Kiedy przejdziemy do rozdziału 26, porozmawiamy o świętach, w których biorą udział ludzie po przekroczeniu Jordanu i wejściu do kraju.

To jest dr Cynthia Parker i jej nauczanie na temat Księgi Powtórzonego Prawa. Ta sesja 10, Powtórzonego Prawa 19 - 25 praw wspólnotowych.